

Podaj Dalej

77/6

W.B. Rubina

Łomazy 1993.04.01.

Rok III Nr 3(15) Szkoła Podstawowa im.T.Kościuszki

Olimpiady

Z 20-tki nieszuch uczniów w eliminacjach rejonowych tylko dwoje uzyskało kwalifikacje do finałów wojewódzkich. Są to zresztą dwie uczennice:

- Sylwia Uścińska z kl.VII-historia
- Maryla Bańkowska kl. VIII-j.rosyjski

Nowoczesny strój ucznia

Nasza redakcja też bierze sobie do ser sprawy mody i dobrego, estetycznego wyglądu uczniów. Nasza propozycja: Najważniejszym elementem stroju jest tarcza szkolna potrzebna do obrony prz atakami nauczyciela lub kolegów.

Pod bluzkę, lub koszulę włóż półokrągły kamienie, aby każdy podziwiać mógł two je twarde bicepsy. W kieszeniach bluzy nosić należy zawsze olej i lejek, aby w razie potrzeby "napełniać sobie głowę. Dodatkowo do stroju winny być ciemne okulary na wypadek osłepienia "gromem z jasnego nieba" (pałą).

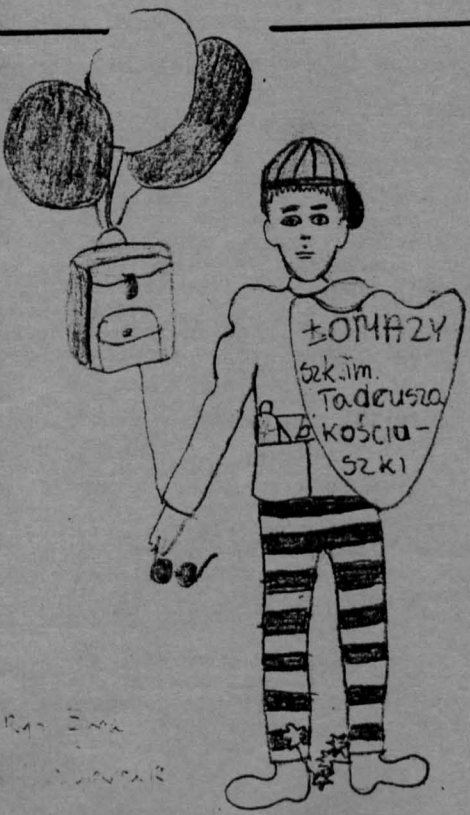
Spodnie muszą być biało-niebieskie - najlepiej w pasy- to oznaczenie witzniów. Nie uczysz się przecież dobrowolnie. Dodatkowego uroku dodaje czapka z daszkiem (najlepiej z tyłu) i buty z ostrogami. Aby się nie męczyć do plecaka uczep kilka balonów.

Tak przygotowany możesz iść do szkoły wiedząc, że nic ci się nie przydaży za wyjątkiem..... Wpisz odp przedmiot.

Pamiętaj jedynie, że wszystko to można kupić w naszym szkolnym sklepiku, za wyjątkiem oleju. Olej jest z receptury naszej Pani chemiczki. Podobno bardzo skuteczny, ale i trudny do pozyskania.

Podaj dalej.....

(Ewa Miczyporuk)



Zaległy wywiad.

Redakcja: Ta rozmowa nosić będzie tytuł "Zaległy wywiad". Pracuje Pani w naszej szkole już prawie rok a wielu z uczniów prawie nic o Pani nie wie. My też oprócz tego, że jest Pani rdzenną mieszkanką Łomaz, zamężną, dwóch synów, wspomniały męż, wykształcenie wyższe - magister pracy-techniki, też prawie nic nie wiemy.....

Pani Anna Lesiuk:

Nie jest może tak źle. Myślę, że już chyba znamy się dosyć dobrze. Rzeczywiście wielu i wiele z Was znam od urodzenia. Już tych kilkanaście...., lat mieszkam w Łomazach.

R. I co Pani sądzi o nas?

A.L. Młodzież naszej szkoły jest bardzo różna. Wielu z Was zasługuje na wyróżnienie i mam o Was w większości bardzo dobre zdanie. Wydaje się jednak, że macie zbyt mało zainteresowań pozaszkolnych, może to jednak jest związane z brakami finansowymi polskiej szkoły. Może to szkoła organizuje zbyt mało kół zainteresowań, może to marazm środowiskowy?

R. Ma Pani świeże spojrzenie na szkołę. Co Pani by tu zmieniła?

A.L. Sądzę, że przyszło nam uczyć się i pracować w bardzo dobrze wyposażonej szkole i b. ładnej. Myślę jednak, że każdy z nas, ja także i to nie tylko w prazmacie moich dzieci chciałabym, aby w szkole były komputery, języki zachodnie i wiele ciekawych form pracy pozalekcyjnej: zespoły muzyczne, techniczne itp.

R. Powie nam Pani trochę swoich tajemnic?

A.L. Tajemnic, to może nie, ale ulubione:

- zwierzęta - psy
- kolory - czerni, fioleto
- kwiat - bez
- postać polityczna : Pełen poczucia humoru i inteligencji A. Michni
- hobby - robienie na drutach
- książki - psychologiczne i obyczajowe, kiedyś romanse, ale to ~~str~~ strata czasu.

R. Czy Pani lubi swoją pracę?

A.L. Generalnie tak, ale czasami mam jej dosyć. Szczególnie po ~~lekcjach~~ lekcjach z VIIb..... . To żart.

R. Marzenia?

A.L. Podróże ~~z~~ te myśli wybiegające w przyszłość mojej rodziny.

R. Zawsze naszych rozmówców pytamy co sądzą o naszej gazecie?

A.L. To dobrze, że stać Was na takie niekonwencjonalne działanie. Podoba mi się, szczególnie ostatni numer odwołujący się do przeszłości Łomaz. Zdjęcia z wkładki historycznej praktycznie do czasu ich publikacji przez Was były nieznanne. Wielu mieszkańców Łomaz i uczniów po raz pierwszy widziało synagogę, cerkiew i herb naszej miejscowości. Powinniście kontynuować swoją pracę do końca Waszych dni w szkole.

R. Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia w pracy.....

A.L. Również dziękuję i życzę Wam wydania 100 numeru Waszej gazety.

Redakcja Dziękujemy !!!!

Nasi nauczyciele:

- wymyślili nową pastę do zębów. Umyjesz raz - spokój na całe życie.
- Wybiela, kruszy, czyści usuwa. Po prostu świeżość: sucho, czysto, pewnie.
- dostaną Pokojową Nagrodę Nobla. Zachowują olimpijski spokój (szczególnie na j. polskim - ortografia w VIIb) i dla świętego spokoju nas uczą.
- reklamują (tylko nieliczni) Cif: polsky bez zarysowań, to tylko wynika z faktu, iż zbyt mało zarabiają.....
- do szkoły będą przyjeżdżać deskorolkami z silnikiem małego fiata, aby wyróżniać się od uczniów coraz częściej przywozonych mercedesami.
- Autokar powoli stanie się pierwszym eksponatem do przyszłolnego skansenu...
- niechętnie udzielają wywiadów "Podaj danej" czekając na reporterów z Polityki, Brawo, Gazety Wyborczej, Popcornu

Jodła, to piękne, smigłe drzewo o gładkiej, siwawej korze, płaskich igłach i stojących szyszkach. Rosło ongiś we wszystkich górach Europy Środkowej - od włoskich Alp, aż po Syberię. Puszcze jodłowe szumiąły na Podkarpaciu, Ziemi Sandomierskiej i na Lubelszczyźnie.

Wiek, kiedy może być przydatna dla celów budownictwa, jodła osiąga w 120 lat od zasiania. Najstarsze jodły, wciąż żywe, liczą około 500 lat.

Z drzewa jodłowego od wieków wyrabiano belki, maszty okrętowe i gonty do krycia dachów, także instrumenty muzyczne. Z jodłowej żywicy powstała terpentyna. Kora jodły dodawana była do garbówiania skór, z młodych gałązek ziołarzy warzyli leki przeciw chorobom płuc i szkorbutowi.

Już lekarze w starożytności i średniowieczu wiedzieli, że drzewo to ma dobry wpływ na chorych i wśród jodłowych lasów zalecali przebywanie chorym na płuca, słabowitym dzieciom i ludziom cierpiącym na melancholię.

Poczynając od końca XVIII wieku, kiedy jodła spełniać zaczęła rolę świętego drzewka, lasy jodłowe zaczęły wymierać - ścinano co roku tysiące kilkunastoletnich jodełek.

Piękny literacki obraz jodłowych borów pozostawił w polskiej literaturze Stefan Żeromski. Opisująca przez niego puszcza jodłowa, to dziś rezerwat przyrody w Paśmie Łysogórskim w Górach Świętokrzyskich.
.....A. Hryniewicz.



Grupa dzieci polskich i żydowskich przed Szkołą Powstańczą w Łomazach w dniu zakończenia roku szkolnego około 1934 roku. Dzieci żydowskie jest ośmierno, w tym dwóch chłopców i sześć dziewcząt. Na samej górze z prawej strony fotografii przy nauczycielu, w marynarce z dekoltem, to Jankiel Wajzman syn Beryasa, felozera medycyny z Łomazy.
Foto: ze zbiorów Osseski Włodzowiec z kolonii Łomazy.

Do Kowalskich przyjechała kuzynka.

Mały Kazio pyta:

- Ciociu, czy ty nie umiesz jeść?
- Skąd ci to przyszło do głowy?
- Bo mama powiedziała, że cały tydzień znowu będziemy karmić ciotkę.....

Mały Kazio pyta swego ojca:

- Czy to prawda, że bociany odlatują na zmię tato?
- Oczywiście, synku!
- To jaż ja mogłem się urodzić w styczniu?

Kazio skarży się mamie, że młodsza siostra zjadła wszystkie banany...

- Nieprawda, mamó! - twierdzi Jola -
- Bez przerwy o nim myślałam i spieszyłam się, żeby skończyć zanim on wróci ze szkoły.....

Nasi uczniowie w muzeum oglądają replikę posągu Wenus z Milo:

- Widzisz, już w starożytności kobiety były gotowe uczynić wszystko, by na nas zwalić zmywanie naczyń.....

RABUS



Rys. Monika Bańkowska

(Autor żartów- S. Uścińska)

Nowak wpada do domu i już od drzwi woła do żony:

- Mam wiadomość, że w 1993 r. będziemy płacili mniejsze podatki.
- To wspaniale!
- Niż w 1994 roku.....

Kowalski zaprasza swojego znajomego kolegę na kolację:

- Przy okazji pokażę ci moje stare obrazy..
- Świetnie! Z jakiego kresu?
- Gdy miałem pieniądze.

- Tato! Szybko wyjmuj palec z tej dziury w rurze wodociągowej!
- A co, przyszedł hydraulik? "
- Nie, ale dom zaczął się palić.....

Dyrektor naszej szkoły złożył w Zielawie małego szczupaka. Ostrożnie zdjął go z haczyka i wpuszczając do wody powiedział - Proszę przyjść jutro z rodzicami....



SZOGUN

rys. Monika Bańkowska

Dzwoni telefon:

«Czy to numer 57-67-23?»

-Tak. Skąd pan to wie?

-Marysiu, gdzie mieszkasz?

-Wiesz, gdzie jest poczta?

- Nie

- To zaraz obok!

W naszej szkole na biologii:

-Jaki ptak nie buduje gniazda?

-Kukułka proszę pani.

- Znakomicie, a dlaczego?

- Bo mieszka w zegarach.....

-Mamo!- woła syn z łazienki - Jaką dasz mi koszulę dzisiaj?

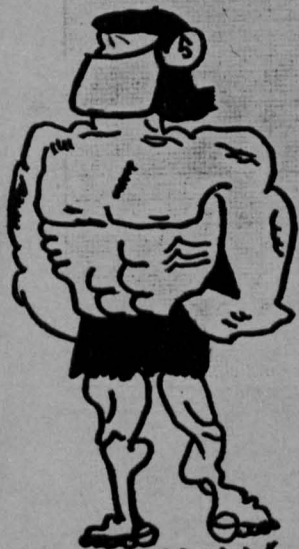
- Z krótkim rękawem. Dlaczego pytasz?

- Bo chcę wiedzieć jak wysoko mam umyć ręce.....

-Umyj się synku. Dzisiaj przyjeżdża babcia.

-A jak nie przyjedzie, to po co się będę myć?

T.Trochoniwicz.



TARZAN

rys. Monika Bańkowska



NIEWOLNICA

rys. Monika Bańkowska

Na lekcji wiedzy o społeczeństwie:

-Co to jest L U B L I N?

-Lublin to proszę pana Lubiana
Uczelnia Brudasów, Leniuchów i
Nieuków.

- A co to jest sklep?

- Stój Kliencie, Ewentualnie Poproś.

- Jakich miast nie widać z lotu ptaka?

- Często się chowa Częstochowa,
przeważnie jest zakopane Zakopane,
Łódź popłynęła.....

Syn do ojca po Konkursie Bezpieczeńs-
twa Ruchu Drogowego:

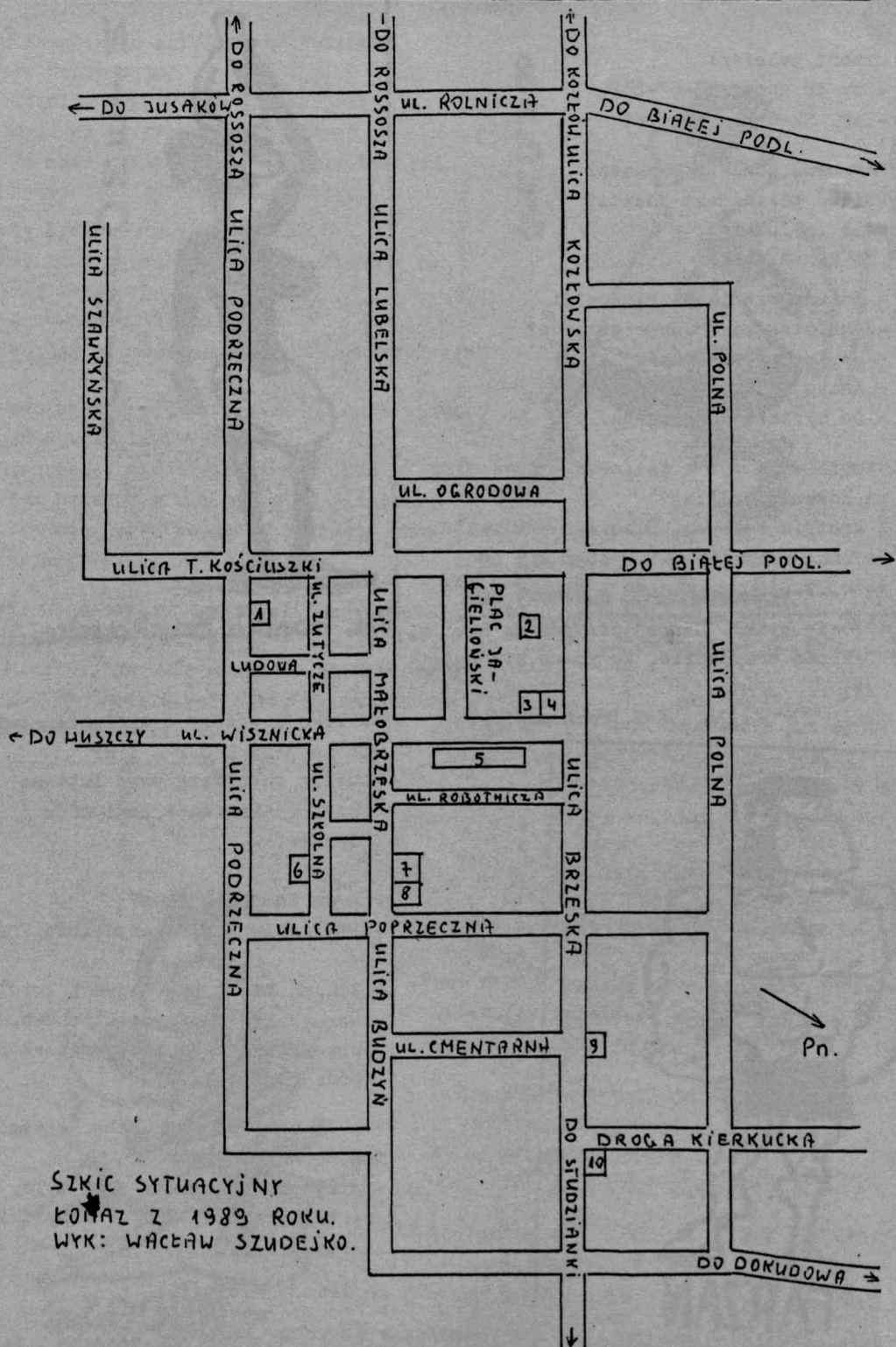
-Tato tych przepisów jest tyle, że
życia zbraknie, aby je wszystkie
naruszyć.....

Na lekcji biologii:

- Kto to jest "homo sapiens"?

- Zmęczony człowiek

Sylwia Uścińska, E.Nicz.



SZKIC SYTUACYJNY
 KOTAZ Z 1989 ROKU.
 WYK: WACŁAW SZUDEJSKO.

WILKI

To wielki debiut 1992 roku. Zespół na czele z wokalistą Robertem Gawlińskim bije wszelkie rekordy popularności. Kapela powstała w 1988 roku, latem 1991 roku rozpoczęli pracę nad debiutancką płytą pt. "Wiki" w składzie: Mikis Cupas - gitara, Michał Rollinger - instrumenty klawiszowe, śp. Adam Żwirski - gitara basowa, Darek Nowak - perkusja, Robert Gawliński - vocal. Los jednak okazał się okrutny odszedł Adam Żwirski. Jemu to zespół zadedykował swój pierwszy wielki hit: "Syn błękitnego nieba".

Dzisiaj zespół tworzą oprócz Gawlińskiego, Cupasa i Rollingera: Marcin Szyszko - perkusja i Marek Chrzanowski - gitara basowa. Najważniejsze przeboje, to orócz w/w "Beniamin", "Glorya", "Errol", zresztą cała płyta długogrająca Wików stała się jednym wielkim przebojem.

Zespół aktywnie włącza się do walki o ochronę środowiska naturalnego i gra w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy J. Owsiaaka. (Aborygeni - ludność pierwotna, rdzenna, tubylcy)

Wilki: A b o r y g e n

Niech słowa, piwsi zmieniają w szum wody.
Niech przyjdą noce szalonej miłości
Niech to co wzięte zostanie oddane
Niech to co inne zostanie pokochane
Niech miłość płonie w świetlistej koronie

Ref. Aborygen, Aborygen niech tańczy na niebie
Aborygen, Aborygen wolny jak ptak
Aborygen, Aborygen niech tańczy na niebie,
niech tańczy na niebie.

Są dla nas nieznanne
Są takie chwile, dla których się żyje
Niech to co wzięte zostanie oddane
Niech to, co inne zostanie zrozumiane
I niech miłość płonie w świetlistej koronie.

Ref. Aborygen,

I błądy uśmiech dnia zabierze oczom blask
Zanim coś zmieni się, zanim rozdzieli nas
Pozwól mi wierzyć Ci. Niech pozostanie tak,
Zanim rozpuści się świat
Zanim minie nasz czas.....

(Iwona Połubiec, Edyta Plotnicka)

.....
- Jak widzę przyszedł ci się swojej starszej siostrze, która nie może
wziąć urlopu i musi na ślubu schodzić skóra:

- Spadał Ty dla starszej. Już ci się rze skóra

.....
- Dlaczego się nie śmiejesz z dowcipów Jenka?

One są naprawdę bardzo śmieszne!

- Ja z Jenkiem się gniewam. Z jego dowcipów śmieję się tylko w domu, jak
nikt nie widzi.

.....
Na lekcji j. polskiego w naszej szkole pani pyta ucznia z VIIIb:

- Gdzieś się nauczył tak kląć?

- Tego proszę pani nie można się nauczyć. Do tego trzeba mieć wrodzony
talent.

.....
Rozmawia dwóch przedszkolaków z naszej szkoły:

- Wiesz co to jest dekolty?

- Nie.

- Ja też nie wiem, ale to musi być coś fajnego: moja starsza siostra
złapała na to męża, a młodsza zapalenie płuc!!!

.....
- Cóż to, jesteś chory? - pyta wychowawca ucznia naszej szkoły:

- Dlaczego?

- Bo widziałem jak wychodziłeś z apетки.

- A gdyby pan mnie zobaczył jak wychodzę z omentarza, to pomyślałby pan,
że umarłem?

.....
Na ulicy w Łomazach spotkały się dwie starsze panie

- Tak, tak - wzdycha jedna z nich - dzisiaj młodzież jest o wiele
bardziej zepsuta niż za naszych czasów.....

- O tak - przyznaje druga - nie ma nawet godzwania! Laby tak znowu mieć
piętnaście lat

.....
- Podobno wysłał pan żonę w górę na cały miesiąc?

- Tak, bardzo był mi już potrzebny wypoczynek....

+ + + + +

P o d a j e m y. Gazeta szkolna. Nakład 120+30 egzemplarzy. Miesięcznik.

Redaguje kolegium: szkolne koło historyczne. Redakcja: priekun koła hist.

Wydawnictwo powiatowe SP Łomazy. Papier bezkwasny BS Łomazy.

Zezwolenie Dyrektora szkoły: 5021/1/92

Adres redakcji: Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Łomazach, Szkołna18A
21-532 Łomazy, woj. Białe Podlaska

Gazeta rozprowadzana i kolportowana bezpłatnie.